



Pismo to wychodzi codziennie
opócz świąt uroczystych,
w drukarni
ST. CIESZKOWSKIEGO.



PRENUMERATA
Kwartalna.....złp. 12
Miesięczna..... „ 5

Jutro Jona Kapistrana.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr zredukowany na 0° Reaumur.

Dzien godzina	Barometr na 00 R.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	„ 4. 830	+ 3,0	- 1,0	Zaden	Pogoda z chmurami	
12	„ 5. 831	9,8	+ 2,7	„	Chmury	
2: 3	„ 5. 851	10 0	1,0	Wschodni „ słaby	Pochmurno	
9	„ 6. 737	+ 7,3	+ 4,0	„	„	Deszcz.

Cześć Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEJ POCZTY.

A U S T R Y A

Wiedeń 1 Października.

Podług wiadomości z Brünn, wczoraj przed południem podczas ćwiczeń wojskowych w obozie przy Turas, zdarzył się Cesarzowi Imci przypadek; gdy monarcha jechał po ziemi częstym deszczem nasiąkły, koń tak ugrzązł, iż chcąc się wydobyć, upadł z N. Cesarzem Imcią, przez co suknie monarchy zamokły; lecz osoba jego oprócz małego stłuczenia nogi żadnego szwanku nie doznała, tak dalece, iż N. Cesarz Imć, odmieniwszy suknie wsiadł znowu na konia, i przez 3 godziny jeszcze znaydował się na manewrach.

A N G L I A.

Londyn 1 Października.

Tutejsze pisma miguelistowskie donosiły, iż do d. 16 z. m. w Lizbonie okolicach tegoż miasta od 14go nic daley nie zaszło. Takie wyrażenie się nie każdego uderzyło, chociaż nasze wiadomości dochodziły tylko do 12 z. m.— Pokazuje się teraz, iż one dobrze by-

ły zawiadomione (zapewne przez Madryt), co właściwie zaszło d. 14 z. m. i dla tego to był ów dodatek, że marszałek Bourmont postanowił Lizbonę tylko oblegnąć i główną kwaterę w Coimbra założyć.

Okręt *Nelson*, który d. 18 Lizbonę opuścił, przywiózł list donoszący, że 14 z. m. nowy atak rozpoczęli migueliści, poczem ze stratą blisko 2000 ludzi odparci zostali. Wprawdzie ten jeden list nadszedł, mało albowiem przybywa korespondencji przez okręty kupieckie, od czasu jak zaprowadzono parową żeglugę. Przez okręt *Nelson* także i ta nadeszła, że agentom giełdy znana wiadomość, że dnia 12 z. m. okręt parowy Don Miguela »*Lord-of-the-Isles*« z 40 ludźmi, przez bryg kanonierski poymany i do Lizbony sprowadzony został; ten okręt był kupiony w Anglii dla Don Miguela, i prowadził blisko 30 francuzkich officerów, którzy mieli wylądować w małym porcie S. Martinho, gdzie ich też zabrano wraz z okrętem. Kapitan okrętu miał czynić przedstawienie do lorda Russel, w którym reklamował ten okręt, jako własność angielską, ale lord nie chciał się w to wdawać. Nie było w prawdzie na nim